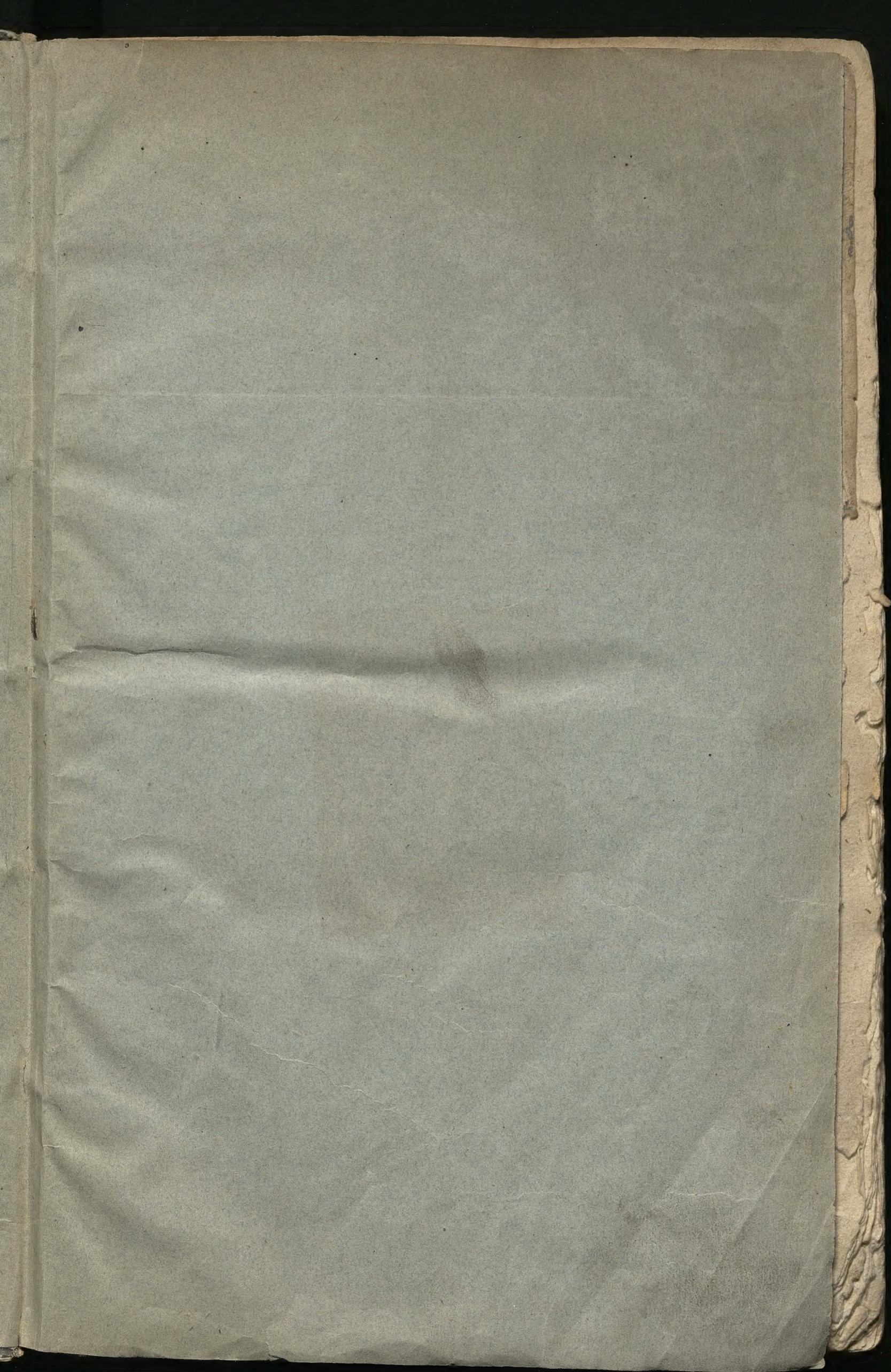


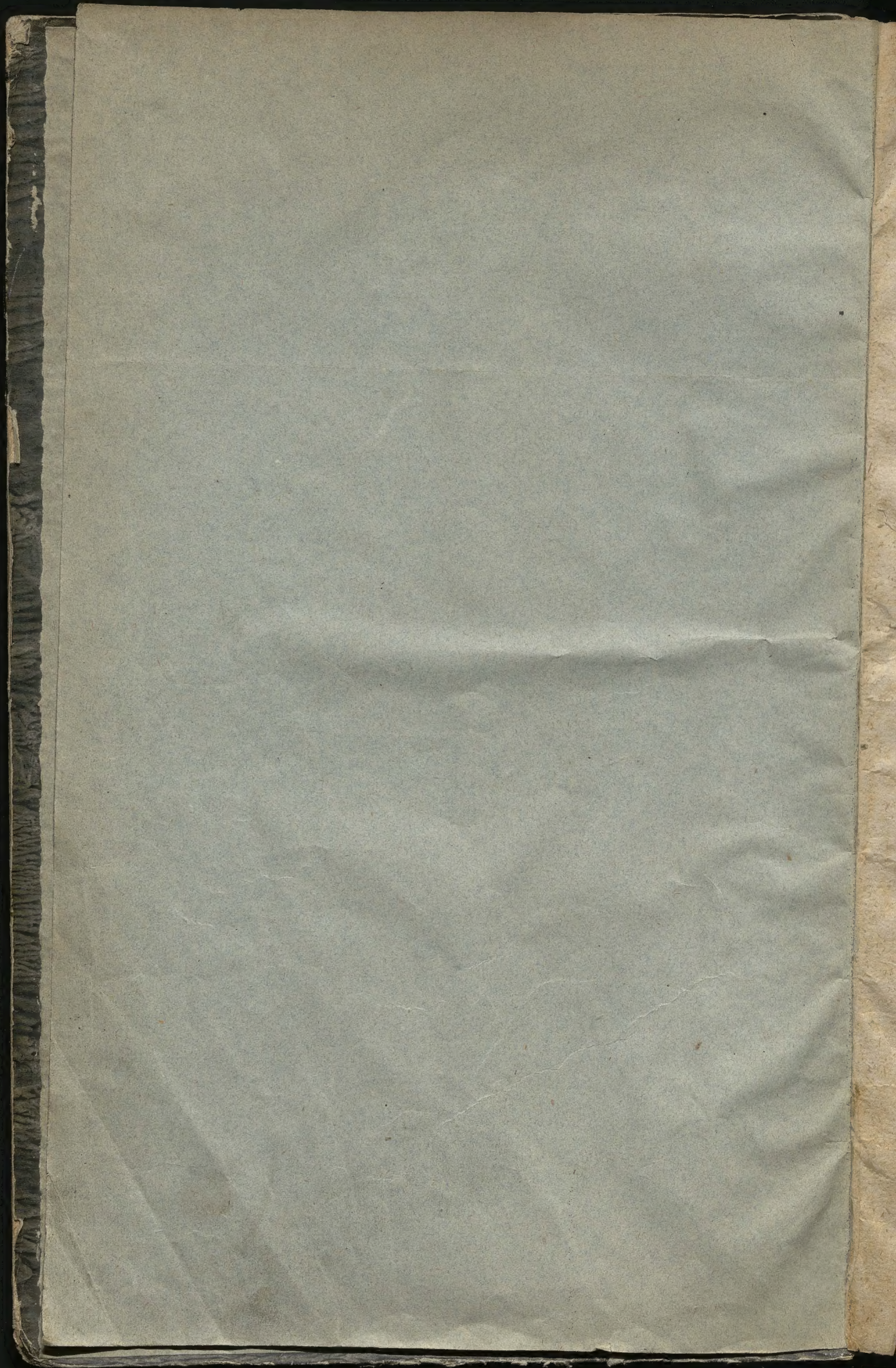




328.5 Praun.

VIII. a. 28.





29

10 11

RELACYA

JMCI PANA
KWILECKIEGO,
STAROSTY WSCHOWSKIEGO,
Z POSELSTWA U DWORU BERLINSKIEGO
NA SEYMIE ZWIĄZKOWYM
1775. Roku UCZTNIONA.

GDY mi się przychodzi KROLU NAYIAŚNIEYSZY, Prześwie-
tne Zgromadzone Stany, sprawić i oddać niespodzianie
liczbę dni moich Poselskich w Berlinie przepędzonych, na-
rzekaćby mi nayprzód z Tobą N. P. należało, który prawdzi-
wy naśladowca dobroczynności Tytusa Cezarza, wspaniało-
ścią umysłu i przykładem jego napoiiony, dzień ten za stra-
cony liczysz, w którym iakiey Oyczyźnie nie uczynisz pa-
miątki.

Lecz wiem, że zamiysł i wykonanie, przedsięwzięcie
i skutek, nie jedną drogą chodzą, wiem z własnego prze-
świadczenia, że naygorliwsza chęć i ochota przyśłużenia się
Kraiovi swemu, znajduie częstokroć w uiszczeniu się tak
mocne zawady, których żadna zręczność przełamać nie po-
trafi.

W tak przeciwney sytuacyi będąc Rzeczpospolita i ia
postawieni, a przeświadczony wewnątrznie o dobrej woli
moiej, narzekałbym N. P. na własną niezdadność, na słabość
instrumentu, któregoś obrał do wykonania zbawiennych za-
myśłow Twoich, gdyby mnie nie wymawiała znaioma całej
Europie przemoc, ktorej i Prawo należytości i Prawo są-
siedzkie i Prawo Narodow w tym czasie ustępować muszą.

Gdyby się nie opierały tak przeciwnie losy, byłbyś na
mnie pokazał światu N. P. że martwa i niema sprężyna kie-
rowana ręką dobrego rzemieślnika, wielkich dzieł dokazy-
wać zwykła.

Niosę więc do Tronu W. K. Mei winne podziękowanie,
żeś mnie z gorliwego na ow czas Delegata Woiewodztw
Wielkopolskich wybrał, mocą sobie od Rzeplłey daną, na
Poselską funkcję, abym tym pożądańszą uciążonym Prowin-
cyom mógł być zyskać folgę, a W. K. Mość żebyś iawniey
okazał Oycowskie o nas starunki.

Czyniłem to wszystko com mógł i com był powinien, we-
dług obowiązku przysięgi moiej i Instrukcyi. Reprezentowa-
wałem N. K. Jmci Pruskiemu ięczące pod iarżmem Kommandy

A

JPana Generała Bellinga Woiewodztwa, osoby stanu Duchownego i Swieckiego w przykrych zostające arestach. Skłonił się do reprezentacyi moiej K. J. Pruski, i zaraz posłał JP Generała Anhalta, aby Kommendę Generałowi Bellingowi odebrał, exekucye ledwo nie w każdej wsi będące pościagał, Ziemianow i Duchownych z areztu powypuszczal, i sposob lekcieyszy wynalazł, żeby Woysko iego miało wyżywienie.

Weszły potym poniewolnie (unikając ostatney ruiny) Woiewodztwa w Kontrakty z Kommendą, a przeto już odjęty mi był styl sarkac w Berlinie, chociaż na uciążaiące Repartyce.

Remonstrowałem powtore co za zguba sąsiedzkiego handlu, co za strata własnych K. J. Pruskiego dochodów się dzieie przez wprowadzenie fałszywey i waloru wewnetrznego nie mającey, na stepel Polski bitey Monety, a przez obwoływanie po Miastach, przez karę osobistą i pieniężną na kupcach przedaiących wyznaczoną, przez Kommendy Pruskie do kurrencyi przymuszanie. Wszedł w ściłą ewaluacyą przezemnie produkowaną K. J. Pruski tey monety, a gdy ją uznał podleyszą, iak Arendarze Mennicy upewnili, postanowił, aby do iey brania nikt przymuszany nie był, i żeby tę Monetę wymieniono, co i w skutku widzieć było można.

Uciemiężenie nadzwyczajne każdej kondycyi człowieka, które się działo przez zbytnie wyniesienie ceny soli Pruskiej, zabieranie i pieczętowanie Kraiowej, już do ostatney zdrowia i życia zguby wiodło ludzi. Wystaralem się, aby i sol w targu znizona była mniej iak do połowy, oraz żeby zabrane zapieczętowane i opłacane dawnieyszego składu sole nadgrodzone ukrzywdzonym były; co iezeli się nie stało, sprawić się z tego winni JPP. Kommissarze Woiewodzey, dla iakich przyczyn aż do wyjścia blisko następującego woyska Pruskiego obwieszczenie ukrzywdzonym przytrzymali.

Pretensye Kolonistow i innych ludzi zuchwałych, i Zwierzchności swoiey nie podlegających, przez każdego prawie Oficjera Pruskiego arbitrarie sądzonych, znosiły zupełnie sprawiedliwość Kraiową. Zyskałem i w tym Ministerjalną rezolucyą i zakaz wdawania się Kommendom w rozładzanie pretensyi, aż do ułożenia zobopolnego Sądow Pogranicznych.

Wstrzymać zaś ułożoną i już podpisaną w Petersburgu przed przyjazdem moim do Berlina, podziału w Polszcze konwencyą, nie moiej mocy było, alem wkrótce po rozpoczęciu funkcyi moiej, doniosł o tym nieszczęśliwym dla nas Traktacie J. W. Jmci Xiędzu Kanclerzowi Koron. Ten to sam o Prussy Polskie Projekt ielszcze za Panowania Augusta III. w Roku 1761. był podany, ale nad spodziewanie

podpisany Pokoy w Hubertzburgu wstrzymał podpisanie tego udziału, i tak w sekretnych Artykułach był zawieszony. Co jest i byź zawsze powinno przestroga, że Rzeplta gdy nie ma u Dworow sąsiedzkich swoich Posłow w charakterze zawsze arcypotrzebnych, mieć nie może wczesnego ostrzeżenia co o niey myślą, radzą i czynią mocniejszy i związane Potencye.

W tym Roku powtornie gdy mnie Stany Rzepltey na Przeświętney Delegacyi do tey samey Funkcyi wrocily, a W. K. M. P. M. M. rozkazał czynić dalszą Oyczyźnie w Berlinie usługę, podług przepisu powtorney instrukcyi.

Dopraszałem się Krola Jmci Pruskiego przynajmniej o dotrzymanie świeżo podpisanego według woli trzech Potencyi Traktatu, i o odgraniczenie podług niego Kraiow ustąpionych, a bardziey odebranych bez uzurpowania i przybierania coraz większego, oraz żeby Dwor Wiedeński więcey nad Traktat nie zabierał, o przyjacielskie wdanie się upraszałem Krola Jmci Pruskiego, który mi na to odpowiedział, że wątpi żeby Cesarz Jmśc co więcey nad Konwencya i Traktat Warszawski zabrać usiłował; a że w nim jest wspomniona i determinowana za granice rzeka, więc Cesarz nią podług starodawnych kart, iako też i karty P. Zanoni dukt i granice swoje prowadzi.

Z swojej zaś strony Krol Jmśc Pruski oświadczył się, że Traktat Warszawski obserwować usiłuje, gdy *Noteć en entier*, to jest z źródłami jej okraża i dobiia potym do Solca i Fordona.

Przekładałem zatym na tey samey karcie Geograficznej, którą mi Krol Jmśc Pruski komunikował, że gdy sobie same Potencye pisaly Traktat i nie pozwoliły Rzepltey słowa w nim odmienić ani przydać, zabrały na siebie obowiązek co do słowa bez explikacyi żadney odgraniczyć się od reszty Polski. Gdy więc wyraźnie jest napisano. *A odtąd taż rzeka Noteć będzie Granicą Państwa Pruskiego.* Upraszałem o pokazanie mi na teyże mappie miejsca, a przynajmniej jednego punktu, gdzie Noteć rozgranicza te dwa Krolestwa a rozgraniczać powinna była nie w jednym tylko miejscu, ale począwszy od Nowey Marchii idąc wciąż ręką *Notecią*, aż blisko Wisły. Są słowa Traktatu.

Ze więc Element wody Traktatem wyznaczony i wybrany jest od samego Krola Jmci Pruskiego za granice, nie godziło się Indżinierom Pruskim na inny Element przenosić Orłów granicznych, przełożyłem.

Na te trzy niezbite argumenta trudno było w terminach odpowiedzieć, więc Krol Jmśc Pruski tym zakończył, że co z iedney strony Rzeplta straci, to z drugiej strony starać się będzie, żeby miała nadgrozone, przydając, że niebyłoby nigdy do tey nieszczęśliwości w Polszcze przychodziło, gdyby się Konfederacya nie była przeciwko Impe-

ratorowey Jmci Aliantce Jego w wojnę wdała, a przeciwko W. K. Mci, iako Monarſze ſwemu, dobrze i zgodnie obranemu, i iuż przez Potencye uznanemu za Krola, Bez-Krolowia nie publikowała.

A żem iaśnieſzey żądał explikacyi na zyski obiecane, tak od J. K. Mci, iako i Miniſtrow Jego, odpowiedziano mi ieſt, że JP. Benoit Poſeł Pruſki iuż na to odebrał Informacyą i w czasie explikować ſię będzie przyzwoitym.

Na żądane przezemnie Intrat zabranych oddanie, tak W. K. Mci, iako też Rzepltey, Krol Jmć mi odpowiedział, że ſię miarkować będzie co w tey okolicznoſci uczynią dwie ſprzymierzone Potencye.

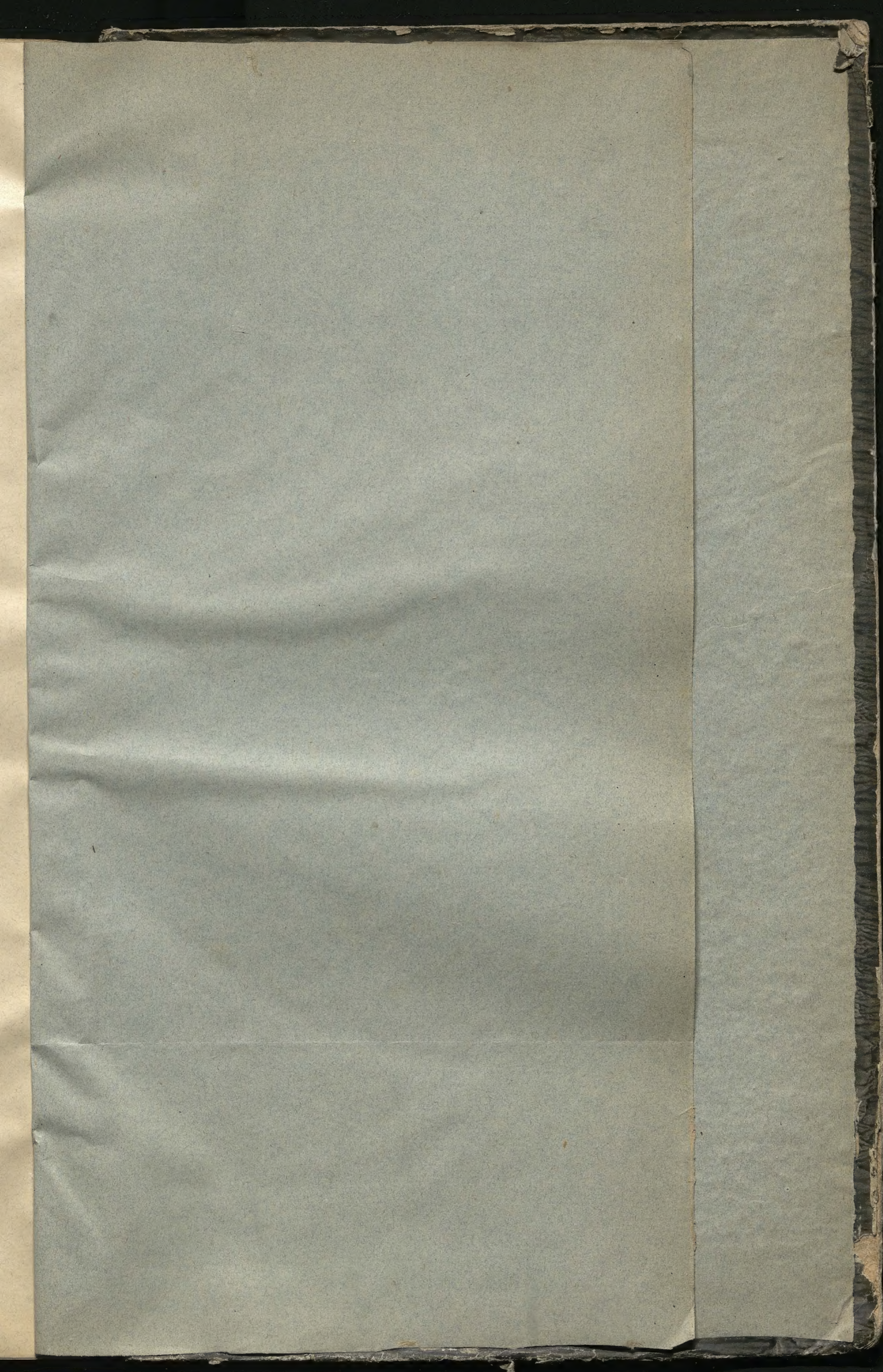
Upewnił mnie przytym, że Staroſtwa tym Jchmciom co ie kupili nadgrozdzone będą ſkoro ſię tylko interes granic zakończy, i iuż na to 400000. R. T. dyſponował, na Poſſeſſorow zaś Staroſtwa Człuchowſkiego, Zelgniewſkiego, Hammerſtyńſkiego, interes Jchmć PP. Kanoniczek Warſzawſkich, i ſam Krol Jmć Pruſki i Miniſterium Jego o wſzelkich względach na te Dyſtyngwowane Oloby, i iuż od JP. Benoit zalecone, mnie upewniło.

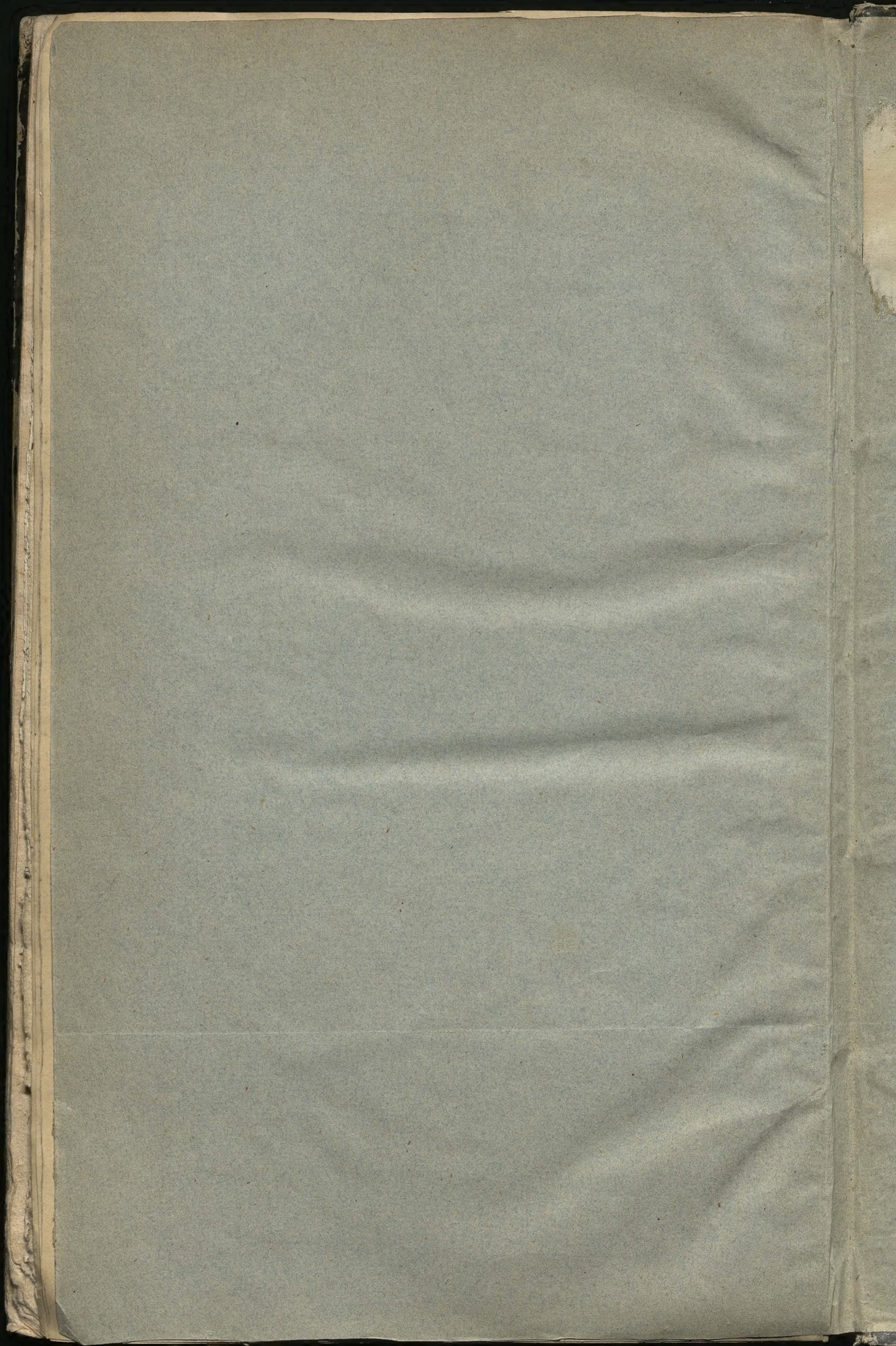
Gdym zaś o Toruniu i Gdańſku wspomniiał, widziałem mocne poruſzenie ſię Krola Jmci Pruſkiego, przydaiaćgo te ſłowa: Ze Gdańſk teraz wymawia ſię poſłuſzeńſtwem Krolom Polſkim, których przedtym nie ſłuchał.

Deſinitacyi pozwolenie przez Krola Jmci Pruſkiego do Szczecina wſzelkiego rodzaju zboża bez wſzelkiey przechodu daniny, ieſt to wprawdzie zamachem, żeby zwrocić od Gdańſka *commercium*; ale z dwoyga z tych, których teraz uniknąć nie można, trzeba mnieyſze wybierać, żeby całe nie upadły dochody Kraiowe.

Xiążęciu Jmci Pruſkiemu naſtępcy Tronu, gdym ſtrone nadgranicznych intereſſow, handlu i złych pieniędzy czynił remonſtracyą, miałem odpowiedz wiele znaczącą: Ze czuie to dobrze i zna, iż ſiaſiad zubożony żadney drugiemu nie przynosi korzyſci; ale nie ieſt to w iego mocy, żeby temu dziś zaradził. Trzeba to czałowi zoſtawić.

Te więc czynnoſci moje autentycznemi ſtwierdzone dowodami, częſcią *in Archivo* Legacyi moiey w Berlinie, częſcią *in Archivo* J. W. Jmci Xiędza Kanclerza i Sekretarza Koronnych zoſtaiaćcami, ſkładam do Tronu W. K. M. P. M. M. Nioſę Przeſwiętnym Stanom na oſſiarę chęć nieſpracowaną, zdrowie i życie na uſługę Oyczyzny, ktorey gdy niezwyciężone okolicznoſci, nie dozwoliły W. K. Mci zupełnego Oyczyźnie wrocić uſzczęſliwienia, niech pragnienie moje i odmiana z czałem pożądanym intereſſow Europy, zaſtępią nadzieię odzyskania uſtąpionego poniewolnie Kraiu.





Biblioteka Jagiellońska



stdr0024205

